

Lata osiemdziesiąte przyniosły dalszą walkę z opozycją prowadzoną przez aparat bezpieczeństwa. Z jego rąk zginął Grzegorz Przemyk oraz ks. Jerzy Popiełuszko. Nieznani sprawcy napadali na działaczy antykomunistycznych. Lata te dla większości społeczeństwa były ekonomicznym koszmarem — braki podstawowych artykułów, niska jakość produktów, trudności w ich zdobyciu wywoływały narastające zmęczenie i apatię. Władze rozumiały, że bez porozumienia z opozycją nie można dalej rządzić.

Na przełomie kwietnia i maja, a potem w sierpniu 1988 r. wybuchła nowa fala strajków w Bydgoszczy, Nowej Hucie, Stalowej Woli, Gdańsku. Finałem tych strajków, a zarazem całego, rozpoczętego w 1980 r., procesu przemian stał się rok 1989 — *Annus Mirabilis* (Rok Cudów). Dla Polaków był to przede wszystkim rok obrad Okrągłego Stołu, które przygotowały pierwsze wolne wybory w Polsce. Przyniosły one zwycięstwo ruchowi „Solidarności”, a w konsekwencji powołanie nowego rządu z pierwszym niekomunistycznym premierem Tadeuszem Mazowieckim.

Echem ruchu solidarnościowego w Europie środkowo-wschodniej były wydarzenia, które przyniosły, aksamitną rewolucję w Czechosłowacji, zburzenie muru berlińskiego, upadek Nicolae Ceaușescu w Rumunii, odzyskanie niepodległości przez państwa bałtyckie, a w konsekwencji upadek komunizmu w Europie środkowo-wschodniej. A wszystko to zaczęło się w Polsce, od sierpniowych strajków w 1980 r.